PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI. Warszawa, poniedziałek 23 lutego 1931 r. Nr. 43.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Tageszeitung 22.II, w koresp. z Warszawy podaje przebieg dyskusji na posiedzeniu komisji spraw zagr. Sejmu. Dziennik podnosi, że posiedzenie to było głównie poświęcone sprawom polsko - niemieckim. Poseł Walewski zjawił się jako nowy znawca tych stosunków i podniósł, że Niemcy wobec zachodu prowadzą politykę pacyfikacyjną a równocześnie zaostrzają stosunki na wschodzie, co jest akcją perfidną. Szczególniej ciekawe jest jego stwierdzenie, że Polska uważa sprawę mniejszości narodowych za zagadnienie etyczne, podczas gdy dla Niemiec jest ona tylko narzędziem akcji politycznej.

Dziennik podnosi, że min. Zaleski w replice mówił o tem, iż niemiecka taktyka w sprawie górnośląskiej doznała zupełnego niepowodzenia.

Następnie z przemówienia przewodniczącego komisji ks. Radziwiłła dziennik uwypukla to, że przeciwieństwa polsko -niemieckie są raczej procesem historycznym i Polska musi strzec swoich interesów w tym procesie. Polityka niemiecka, która z jednej strony idzie po linji Ligi Narodów, a z drugiej dąży do rewizji oraz oparta jest na współpracy z Rosją sowiecką, może być nazwana „polityką sabotażu względem Polski". (Tak przetłomaczyła „D. T." słowo: szantaż. — Przyp. red. „Przegl. Pr. Zagr.").

Kölnische Ztg. 22.II, w koresp. z Warszawy informuje, iż pod przewodnictwem posła Radziwiłła odbyła się dyskusja w sejmowej komisji dla spraw zagr. nad przemówieniem min. Zaleskiego.

Dziennik podaje krótkie streszczenie przemówień posłów Mackiewicza i Strońskiego.

Berl. Tageblatt 22.II, w koresp. z Warszawy pisze o „rozumnych słowach", jakie wczoraj powiedział przedstawiciel bloku bezpartyjnego w komisji spraw spraw zagran. Sejmu.

Dziennik nadmienia, że mówca podniósł konieczność współpracy Polski z Niemcami oraz Niemiec z Francją.

Deutsche Tageszeitung 21.II, w koresp. z Poznania pisze, że prasa polska wyraża obawy o Gdynię z powodu ataku, jaki Niemcy prowadzą na nią przez obniżanie taryf do innych portów bałtyckich. Według „D. T." prasa polska informuje, że w Nowym Jorku odbyła się konferencja bałtycka towarzystw okrętowych duńskich i szwedzkich, które mają stać pod wpływem niemieckim. Na konferencji tej postanowiono wprowadzić zniżone taryfy, które są tak ułożone, że fracht przez dane porty i przez granicę lądową do Polski jest niższy, niż przez Gdynię. Prasa polska dopatruje się w tem świadomej blokady Gdyni, tembardziej że niedawno zostały zniżone niemieckie taryfy kolejowe z portów niemieckich do Polski. Niemcy dążą do przeszkodzenia dowozowi do Polski towarów amerykańskich a popierają wywóz swoich towarów.

Le Petit Parisien 22.II, podaje notatkę agencji Havasa z Warszawy o dyskusji w sejmowej komisji dla spraw zagranicznych nad exposé p. min. Zaleskiego. Streszczone są mowy posłów Mackiewicza i Strońskiego.

L'Ere Nouvelle 21.II, przynosi sprawozdanie z odczytu A. hr. Skrzyńskiego w Lyonie dn. 7.II o zagadnieniach, jakie Polska ma w obecnej chwili do rozwiązania w obliczu obecnej sytuacji międzynarodowej. Przedewszystkiem należy widzieć dwa rodzaje grożącego Polsce niebezpieczeństwa, t. j. wojnę i ciągłą obawę wojny. W d. c. hr. Skrzyński wyraził swe głębokie zadowolenie z tego, że los pozwolił mu przyczynić się do zawarcia traktatu lokareńskiego, który zabezpieczając pokój Francji przez to samo musi dać gwarancje pokoju Polsce.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Germania 22.II, w koresp. z Katowic pisze, że rozpoczęły się sądowe procesy tych osób, które oskarżono o teror w czasie wyborów. Przeważnie jednak sądy polskie uwalniają oskarżonych. Dotychczasowe wyroki bynajmniej nie nadają się do odstraszającego oddziaływania na sprawców teroru.

Der Tag 21.II, w koresp. z Poznania p. t. „Polskie sądy boją się jawności" pisze o procesie przeciwko niemieckim skautom w Bydgoszczy, który toczy się przed sądem apelacyjnym w Poznaniu. Dziennik zaznacza, że zaraz po rozpoczęciu rozprawy prokurator zgłosił wniosek o uchylenie jawności aż do chwili ogłoszenia wyroku. Oskarżeni trzej przywódcy skautów niemieckich uważają się za niewinnych i spodziewają się wyroku uwalniającego.

Deutsche Tageszeitung 22.II, pisze p. t. „Wewętrznopolityczna struktura Polski", że na zaproszenie Rady dla studjów zagranicznych przy Uniwersytecie berlińskim wygłosił odczyt o partjach politycznych w Polsce poseł na Sejm Graebe z Bydgoszczy, który dowodził, że rozgrywający się obecnie rozwój stosunków w Polsce zmierza ku narodowej konsolidacji Polaków kosztem mniejszości narodowych. Projekt zmiany konstytucji ma to samo na celu. Niemiecka mniejszość zmuszona jest zająć wyczekujące stanowisko i ma małą nadzieję na poprawę swego położenia.

POLSKA A GDAŃSK.

Kölnische Ztg. 19.II, omawia skargę polskiego komisarza w Gdańsku do wysokiego komisarza Ligi Narodów z dn. 30 września z. r. o upośledzeniu Polaków na terenie Wolnego Miasta Gdańska i szczególną uwagę poświęca ustępom skargi, dotyczącym złego traktowania polskich studentów na Politechnice gdańskiej oraz niewypełnienia przez nią szeregu zobowiązań w stosunku do Polaków. Dziennik dowodzi, że Politechnika wypełniła wszystko, co na niej ciążyło, powołania zaś lektoratu polskiego nie można było uskutecznić, ponieważ rząd polski z wyrażeniem zgody na wniosek Gdańska zwleka już 10 lat.

Dalej dziennik odpiera twierdzenie skargi, iż Polacy mają prawa do Politechniki z tego tytułu, iż Pomorze polskie po jej założeniu w 1904 r. brało główny udział w kosztach jej utrzymania. Dziennik przytacza liczby z których ma wynikać, że Pomorze było prowincją deficytową i samo korzystało z pomocy państwowej.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W. Z. S. R. R.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Vossische Ztg. 21.II pisze, że w ostatnich czasach mnożą się głosy, uważające za możliwe udanie się planu 5-letniego w Rosji sowieckiej. Francuski rzeczoznawca dla sprawy odszkodowań Parmentier był w Rosji i na łamach „Matin" pisze, że plan 5-letni można uważać za udany w 75—80 proc.

Dziennik dodaje: „Nie przyłączamy się do wniosków „Matin'a", wydaje się jednak rzeczą na czasie, żeby także Niemcy, znajdujące się wszak najbliżej państwa rosyjskiego, zajęły się dokładniej następstwami gospodarczemi udania się 5-letniego planu gospodarczego".

Izwiestja 19.II, ogłasza dane dotyczące produkcji przemysłu leśnego w Z. S. R. R. na rok 1931. Wartość produkcji według opracowanego planu ma wynosić 3.285 miljonów rb., t. zn. o 62 proc. więcej, jak w roku ub. Sowiecki trust leśny ma przygotować w roku bieżącym 155 miljonów metrów sześcien. drzewa przemysłowego oraz 80 miljonów opałowego. Plan ten przemysł leśny powinien wykonać z nadwyżką, która jest potrzebna, aby uzupełnić deficyt przemysłu leśnego, który ujawnił się w przeciągu ostatnich trzech miesięcy ub. roku. „Izwiestja" zaznaczają, iż szczególną uwagę należy zwrócić na wykonanie planów eksportu.

The Morning Post 20.II, donosi z Genewy, że wg. wiadomości otrzymanych z Moskwy Sowiety na wiosnę z gorączkowym pośpiechem przygotowują się do wzmożenia kampanji dumpingowej. Władze ściągnęły robotników ze wszystkich części Rosji do pracy przymusowej w przemyśle, gdzie praca została podzielona na dwie zmiany — dzienną i nocną. Robotnicy ci, oczywiście nie otrzymują żadnego wynagrodzenia. W obecnej chwili główna uwaga zwrócona jest na tartaki oraz na wyrób konserw. W kołach genewskich panuje zdziwienie, że Międzynarodowe Biuro Pracy przy Lidze Narodów nie przedsięwzięło żadnych kroków w sprawie nieludzkiego traktowania robotników w Rosji.

The Morning Post 20.II. Korespondent z Nankinu dowiaduje się ze źródeł autorytatywsych, że rząd chiński zdecydował się na rozpoczęcie rokowań z Sowietami nietylko w sprawie kolei wschodnio-chińskiej, lecz również i w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych oraz podpisania traktatu handlowego. Były szef kolei wschodnio-chińskiej Moh-Teh-dui wyjeżdża w marcu do Moskwy celem rozpoczęcia rokowań w tych trzech sprawach.

The Daily Telegraph 20.II. Korespondent z Berlina dowiaduje się z sowieckich źródeł miarodajnych, że wśród członków opozycji prawicowej w partji bolszewickiej panuje optymizm jak nigdy przedtem. Opozycjoniści twierdzą, że zwycięstwo Stalina jest zwycięstwem Pyrrhusowem i że dni jego dyktatury są policzone. Są oni zdania, że ewolucja bolszewizmu od wewnątrz nie może być dłużej podtrzymywana. Opozycja pokłada nadzieję w trzech osobistościach— jak Syrcow, Blücher i Menżynski. Dwaj pierwsi byli zdemaskowani jako współudziałowcy w spisku, zmierzającym do obalenia Stalina, a jednak nie zostali ukarani. Opozycja prawicowa stawia sobie za cel powrót do własności prywatnej.

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Izwiestja 19.II, w art. p. t. „Troski bałkańskie o pokój" omawia przebieg prac t. zw. komitetu wszechbałkańskiego w Salonikach, który został powołany przez konferencję państw bałkańskich w Atenach w październiku ub. roku. Podczas obecnych obrad komitetu w Salonikach, piszą „Izwiestja", ujawniły się prawdziwe intencje państw bałkańskich w sposób bardziej otwarty ,aniżeli podczas konferencji ateńskiej. Jednym z głównych punktów porządku dziennego była sprawa budowy mostu przez Dunaj. Rokowania w tej sprawie prowadzone są już od trzech lat. Celowość budowy mostu przez Dunaj, który ma być jednym z większych mostów na całym świecie i pochłonie olbrzymie sumy, uzasadnia się koniecznościami gospodarczemi. Nie odpowiada to prawdzie, gdyż ruch handlowy pomiędzy państwami bałkańskiemi jest minimalny, a w roku bieżącym ujawnia tendencje do dalszego zmniejszenia. Budowa mostu w chwili, kiedy państwa bałkańskie przeżywają dotkliwe przesilenie gospodarcze i finansowe, jest luksusem graniczącym z szaleństwem. Temniemniej konferencja w Salonikach postanowiła przystąpić do budowy mostu. Jest to dowodem, iż nowy most przez Dunaj ma służyć nie celom gospodarczym, lecz strategicznym. Plan tej budowy został opracowany przez sztaby generalne państw bałkańskich. Przygotowując się do wojny przeciwko Z. S. R. R. imperjaliści zawczasu troszczą się o utworzenie bezpośredniej komunikacji od morza Bałtyckiego do Egejskiego oczywiście nie dla transportowania towarów, lecz dla przerzucenia wojsk i amunicji.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Dzień Kowieński 20.II, w art. wst. p. n. „Nowy rząd estoński" podkreśla, że nowy naczelnik republiki estońskiej, p. Paets (leader partji agrarnej), należy do najwybitniejszych z pośród estońskich mężów stanu. Dziennik podając życiorys p. Paetsa, pisze, że obecna estońska koalicja rządowa oparta jest o szersze podstawy, niż poprzednia, gdyż biorą w niej udział trzy kierunki polityczne Estonji: prawicę reprezentuje partja ludowa (Toenisson), z pośród centrum — partja agrarna (Paets), lewicę zaś — socjaliści. Nowa koalicja rządowa rozporządza 61 głosami na ogólną ilość 100 posłów w sejmie. Udział socjalistów zapewnia rządowi współdziałanie przedstawicieli robotniczych w walce z trudnościami gospodarczemi, stanowić jednakże może poważną trudność dla uzgodnienia jednolitej i zdecydowanej akcji, przed którą staje przedewszystkiem konieczność rozwiązania zagadnień kryzysu rolnego i potrzeba niesienia pomocy rolnictwu. W rządzie znajdują się dwaj najwybitniejsi działacze polityczni Estonji, twórcy niepodległości państwa estońskiego: naczelnik republiki Konstantyn Paets i minister spraw zagr., kilkakrotny b. naczelnik państwa Jaan Toenisson. W okresie przedwojennym przewodzili obaj ci politycy dwum grupom ideowym, a mianowicie Toenisson reprezentował kierunek ogólno - narodowy, Paets grupował dokoła siebie elementy rewolucyjne i socjalistyczne. Oba kierunki szybko zjednoczyły swe siły w akcji politycznej dla dobra narodu estońskiego. Zjednoczenie to wydało dobroczynne dla Estonji skutki, kładąc podwaliny pod jej niepodległość.

Prasa litewska z 21 II, w notatce p. n. „Jedność prasy państw bałtyckich" informuje o podpisaniu w Rydze dn. 21.II r. b. protokułu o ścisłej współpracy pomiędzy związkiem dziennikarzy estońskich i związkiem dziennikarzy łotewskich. Min. spr. zagr. Łotwy Celminsz w przemówieniu okolicznościowem podniósł wielkie znaczenie dla idei bloku państw bałtyckich faktu wzajemnego zbliżenia prasy estońskiej i łotewskiej.

Wd. c. prasa litewska informuje o podpisaniu dn. 21.II r. b. takiego samego protokułu przez związek dziennikarzy litewskich i łotewskich.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 19.II, informuje o zniesieniu — na skutek ingerencji miejscowych Litwinów — nabożeństwa w jęz. polskim w Datnowie i zaprowadzeniu nabożeństw wyłącznie w jęz. litewskim.

Socialdemokratas 21.II, w art. wst. domaga się od rządu zezwolenia na otwarcie zamkniętych przez Woldemarasa zawodowych związków robotniczych, motywując swoje żądanie tem, iż nieistnienie tych związków doprowadziło do niespotykanego w żadnym innym kraju wyzysku robotnika litewskiego przez pracodawców.

Lietuvos Žinios 21.II, w art. wst. występuje ostro przeciwko nowemu opodatkowaniu przez rząd litewskich redakcyj pism i dziennikarzy i podkreśla ironicznie: rząd litewski widocznie jest ślepy, jeśli nie widzi innych środków dla zwiększenia swoich dochodów, jak opodatkowanie trzydziestu kilku dziennikarzy litewskich.

Lietuvos Žinios 20.II, informuje o zamiarze rządu litewskiego wprowadzenia ustawy o obowiązkowej bezpłatnej dwuletniej praktyce dla studentów, którzy ukończyli wydział prawny uniwersytetu litewskiego; ustawa przewiduje pozatem niedopuszczenie do karjery adwokackiej studentów karanych politycznie. W związku z powyższem studenci zwrócili się do ministra sprawiedliwości Żylinskasa, który wyjaśnił, że studenci karani za przestępstwa polityczne będą mimo to jednak dopuszczani do aplikantury. Natomiast Szilingas, przewodniczący rady państwa, do którego przedstawiciele studentów prawników zwrócili się później, zaprzeczył twierdzeniom ministra sprawiedliwości i podkreślił, że studenci karani politycznie nigdy — dopóki istnieje rząd narodowców — do aplikantury dopuszczeni nie będą; pozatem nie wszyscy studenci, którzy ukończą wydział prawny, będą dopuszczani do aplikantury, a to ze względu na zamiar rządu wprowadzenia ścisłych etatów w sądownictwie. Wyjaśnienia Szilingasa wywołały — zdaniem dziennika — niezadowolenie wśród litewskich studentów - prawników i zamierzają oni wystąpić w najbliższym czasie z memorjałem do rządu litewskiego, w którym wyrażą kategoryczny protest przeciwko podobnym niezrozumiałym posunięciom rządu.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Neue Freie Presse 22.II, zamieszcza artykuł B. Mussoliniego „Droga do rozbrojenia", w którym autor, wyrzekając na zbyt daleki termin konferencji rozbrojeniowej wskazuje następnie na dwie przyczyny zagrożenia pokoju: nadmiar dóbr i pomyślność skłaniająca dany naród do hegemonji nad innemi oraz niesprawiedliwość i nierówność, istniejąca między narodami, które pchają je do kroków rozpaczliwych. Autor podnosi dalej wielki ciężar budżetów wojskowych dla poszczególnych państw, większość mężów stanu chętnieby zmniejszyła te budżety, gdyby sąsiednie państwa uczyniły to samo. Wysuwanie naprzód sprawy bezpieczeństwa jest odwracaniem kwestji, albowiem z chwilą równoczesnego rozbrojenia się będzie rozwiązana także ta sprawa. Autor podnosi w d. c. wielkie znaczenie rozbrojenia dla sprawy zniżenia podatków.

Państwa obecnie poszukują metody, według któsię o metody i szczerze pragną dojść do pomyślnych już długie obrady. Włochy niewiele chcą troszczyć się o metody i szczerze pragną dojść do pomyślnych wyników w sprawie rozbrojenia nawet choćby na podstawie zniżenia budżetów wojskowych, aby tylko istniała gwarancja że nie nastąpią żadne sztuczki z przesunięciami pozycyj budżetowych. Teraz wiele państw tworzy dla siebie nowe środki rozbrojenia, co stoi w jasnej sprzeczności z celami wielkiej konferencji. W przyszłym roku wypadają wybory parlamentarne we Francji, a prawdopodobnie w Anglji i w Niemczech; mogą one zmienić bieg wypadków lub przebieg konferencji rozbrojeniowej.

Le Temps 22.II, pisze: „Chcemy wierzyć, że komentarze prasy faszystowskiej co do niestosowności chwili, w której parlament francuski głosował nad budżetem marynarki, polegają na nieświadomości, a nie na złej woli. Prasa faszystowska podkreślała mianowicie to, że równocześnie toczyły się pertraktacje francusko - włoskie i że Henderson nawoływał do rozbrojenia. Zdaniem „Temps'a" prasa włoska pomieszała dwie różne sprawy, a mianowicie budżet marynarki i nową część programu budowy okrętów wojennych, która ma być objęta specjalną ustawą. Właśnie ze względów na obecną chwilę parlament wstrzymał się od głosowania nad projektem tej ustawy.

SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

Il Popolo d'Italia 18.II, w art. wst. twierdzi, że korporacyjny system faszyzmu stanowi nową szkołę społeczną i ekonomiczną, przewyższającą szkoły dotychczasowe, które już nie wystarczają. Dowodzi tego pięcioletnie doświadczenie oraz okoliczność, że coraz mniej jest głosów krytykujących ten system. Włochy wskazują nowy układ gospodarczy i społeczny, którego szukają kraje, zarówno pogrążone w nędzy jak Rosja, jak też stojące u szczytu kapitalizmu, jak Stany Zjednoczone A. P. Wszyscy cierpią wskutek przesilenia kulturalnego, gospodarczego i społecznego, niema bowiem sprawiedliwego podziału bogactw. Jedynym ustrojem utrzymującym sprawiedliwą równowagę między wszystkiemi warstwami jest faszyzm.

La Tribuna 19.II, polemizując z „Osservatore Romano" zaprzecza temu, by faszyści solidaryzowali się z nacjonalizmem francuskim lub hitlerowcami, wyznając idee potępione przez kościół katolicki. Ale nie mogą faszyści zrozumieć, jak może się moralność katolicka godzić z socjalmasonerją, do tego stopnia, że pomaga socjalizmowi i masonerji utrzymywać pozycje przeciw sobie.

SYTUACJA POLITYCZNA W HISZPANJI.

The Manchester Guardian 20.II, oceniając w art. wst. sytuację polityczną w Hiszpanji, dochodzi do wniosku, że stanowisko króla nie jest bynajmniej pewne. Wprawdzie udało mu się stworzyć rząd, lecz brak mu parlamentu; przy wyłanianiu tego ostatniego rozpoczną się właściwe trudności. Król zgodzi się na ustępstwa, o których przedtem nie chciał słyszeć. Wątpliwe jest jednak, by król pozwolił konstytuancie na naruszenie swych prerogatyw królewskich. Król Alfons jest czynnym politykiem i pragnie nadal zachować w swych rękach kierownictwo spraw politycznych i dlatego nie jest odpowiednim kandydatem na króla konstytucyjnego, a w obecnych warunkach możliwa jest tylko monarchja konstytucyjna.

The Morning Post 20.II, omawiając w art. wst. sytuację polityczną z Hiszpanji, stwierdza że Senor Geurza odmówił stworzenia gabinetu, ponieważ król nie chciał poczynić żadnych ustępstw na rzecz konstytucjonalizmu. Zdaniem autora, monarchja jest silnie zachwiana. Życzy on narodowi hiszpańskiemu, ażeby udało mu się zachować ten środek równowagi jakim jest monarchja, w przeciwnym bowiem razie może zapanować w kraju ogólna anarchja.

RÓŻNE.

The Morning Post 21.II. Korespondent z Berlina podaje za „Lokal-Anzeiger", że w marcu ma ukazać się książka dr. Schachta p. t. „Koniec Odszkodowań".

Czas 8.II (organ ukraiński — Czerniowce) omawia skargi ukraińskie w Genewie i ocenia obecną atmosferę jako niekorzystną dla nich. W prasie światowej, a szczególnie anglosaskiej Polacy urabiają opinję, korzystną dla siebie, gdyż oni sami są korespondentami pism. Pismo przestrzega, aby nie liczyć na specjalne wyniki majowej sesji Rady Ligi Narodów.

Dień Kowieński 18.II. Szkolnictwo polskie pod butem pruskim a w demokratycznej republice łotewskiej (art. wst. omawiający swobodny rozwój szkolnictwa polskiego na Łotwie i ucisk tego szkolnictwa w Prusach Wschodnich).

Druk. „KADRA", Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.